

SAMURAJSKA TRADYCJA W ZARZĄDZANIU KRYZYSOWYM

Piwowarski Juliusz ^{*)}

ABSTRACT

At the end of February 2011, in Japan a red alarm was announced. The last time when the same situation occurred was fifteen years ago. The article tries to show what role, in the context of current events taking place in Japan at the beginning of the second decade of XXI century, plays a human factor as well as the old Japanese tradition connected with Bushidō Code, by which human factor is created. When strong natural powers strike in consequences of which even the most advanced technologies fail, in the face of that human factor seems to be far from overestimation.

Key words:

crisis management, Fukushima, Bushidō Code, Japanese tradition

ABSTRAKT

Z końcem lutego 2011 roku w Japonii ogłoszono alarm czerwony. Ostatnio był on tu ogłoszony 15 lat temu. Artykuł próbuje ukazać, jaką rolę, w kontekście bieżących wydarzeń, mających miejsce w Japonii na początku drugiej dekady XXI wieku, odgrywa czynnik ludzki i kształtująca go stara japońska tradycja, powiązana z kodeksem Bushidō. W sytuacjach, gdy do głosu dochodzą potężne siły natury, skutkiem czego zawodzi nawet najbardziej zaawansowana technika, rola czynnika ludzkiego jest nie do przecenienia.

Słowa kluczowe:

zarządzanie kryzysowe, Fukushima, kodeks Bushidō, japońska tradycja

Początek 2011 roku stał się momentem wielkiej próby dla Japonii i jej społeczeństwa w obliczu skrajnej, kryzysowej sytuacji. Z końcem lutego bowiem ze względu na trzęsienie ziemi i bardzo silne tsunami¹ ogłoszono tam alarm czerwony.

^{*)} Piwo warski Juliusz, Dr. , rector, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego "Apeiron" w Krakowie, ul. Krupnicza 3/131-123 Kraków, tel. (12) 422 30 68, wydawnictwo@apeiron.edu.p

¹ Tsunami – fala oceaniczna, wywołana podwodnym trzęsieniem ziemi, wybuchem wulkanu, bądź osuwiskiem ziemi lub dzieleniem się lodowców. Fale rozchodzą się pierścieniowo od miejsca jej wzbudzenia. Na pełnym morzu przejście fali tsunami, poruszającej się z wielką prędkością (do 900 km/h), może być niezauważone,

Ostatnio podobne zdarzenia miały miejsce przed 15 laty, ale jak się w efekcie okazało – nateżenie kataklizmu o tej skali ostatni raz Wyspy przeżyły 130 lat temu. W kontekście bieżących wydarzeń, mających miejsce w Japonii na początku drugiej dekady XXI wieku, świat przekonał się, jak olbrzymią rolę odgrywa czynnik ludzki i kształtująca go stara japońska tradycja, kojarzona z kodeksem Bushidō. W sytuacjach, gdy budzą się ze zwielokrotnioną energią potężne siły natury, skutkiem czego zawodzi nawet najbardziej zaawansowana technika, rola czynnika ludzkiego jest nie do przecenienia.

Operatywność Japończyków, będąca pokłosiem samurajskiej tradycji tego narodu, opiera się na powiązaniach buddyźmu zen i Bushidō oraz na ciągłości owej tradycji w nowoczesnych od końca XIX w. siłach zbrojnych Cesarstwa, a także na idei, wedle której bushi (samuraj) służy społeczności nawet swoim życiem, gdy zajdzie taka potrzeba. Uwidoczniły się wyraźnie te motywy w ostatnich wydarzeniach, do których doszło w wyniku katastrofy nuklearnej w Fukushima. Największym dotąd kataklizm jądrowy spowodowało zrzućenie bomb „fatman” i „little boy” na Hiroszimę i Nagasaki, które spowodowało śmiertelne napromieniowanie większości mieszkańców tych aglomeracji. Jednak bez względu na okoliczności, promieniowanie radioaktywne może być równie niebezpieczne jako efekt zagrożenia militarnego lub niemilitarnego. Rozszczepienie jądra atomowego jest powszechnie wykorzystywane do produkcji energii. Proces pokojowego wykorzystywania materiałów rozszczepialnych został zapoczątkowany po II wojnie światowej w USA, które do dziś są główną potęgą atomową świata. W Europie sama Francja 75% energii elektrycznej uzyskuje właśnie z elektrowni jądrowych. Niestety siłownie te, na skutek błędnych rozwiązań technicznych, lub też błędów popełnianych przez operatorów ulegały na przestrzeni ostatniego półwiecza licznym awariom, stając się źródłem zagrożenia dla personelu i okolicznych mieszkańców.

Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (ang. *International Nuclear Events Scale*) od 1990 roku stosuje siedmiostopniową skalę gradacji awarii. Poziom zerowy oznacza brak zagrożenia lub marginalne zakłócenie dla bezpieczeństwa elektrowni, poziom 1 to anomalia, poziomy 2 i 3 określane są jako incydenty, a stopnie od 4 do 7 oznaczają już groźne wypadki. Sytuacja, z jaką mamy do czynienia w Fukushima, została sklasyfikowana jako 6 poziom zagrożenia, tylko o jeden punkt niżej, niż największa w historii tego typu katastrofa nuklearna – czarnobylska (1986).

11 marca 2011 roku silne trzęsienie ziemi oraz uderzenie tsunami spowodowały awarię w elektrowni Fukushima, położonej 250 km na północ od Tokio. Ponieważ wystąpiły problemy z chłodzeniem rdzeni reaktorów, podjęto decyzję o kontrolowanym wypuszczeniu pary wodnej. Jednocześnie rozpoczęły się działania ewakuacyjne mieszkańców z okolic położonych w promieniu 2 km od elektrowni. Dzień później ewakuacją objęto ludzi zamieszkałych w odległości do 10 kilometrów. Doszło także do eksplozji wodoru, która spowodowała zniszczenie ścian i dachu w

ponieważ długość tych fal dochodzi do kilkuset kilometrów, ale ich wysokość nie przekracza kilkudziesięciu centymetrów. Dopiero w strefie brzegowej może ona osiągnąć wysokość kilkudziesięciu metrów. Najczęściej występuje ono w basenie Oceanu Spokojnego. Podobną skalę zjawisko to osiągnęło w 2004 r. na Haiti, wskutek którego zginęło tam około 300 tys. osób.

budynku reaktora nr 1. Wskutek czego odnotowano brak właściwego chłodzenia trzech reaktorów.

16 marca 2011 r. w obiektach reaktorów nr 3 i 4 wybuchły pożary, a poziom radiacji przekroczył 50 000 mikrosiwertów. Władze elektrowni podjęły wówczas decyzję o ewakuacji z terenu elektrowni całego personelu. Zaangażowane w akcję ratowniczą śmigłowce zrzucały wodę na przegrzewający się reaktor nr 3, w którym poziom promieniowania osiągnął wartość 400 000 mikrosiwertów².

W tym miejscu wracamy do mentalności współczesnych Japończyków, tak mocno osadzonej w kodeksie Bushidō, a przejawiającej się nie tylko w okolicznościach wojennych, ale przede wszystkim w codziennej pracy i aktywności społecznej³. Zgodnie z tezą Furukawy Taigo (1875–?), przedstawioną w 1937 r.⁴, w książce pt. *Szybko krocząca do przodu Japonia a nowy buddyzm mahajany*, że wszyscy Japończycy wraz z restauracją okresu Meiji (1867–1912) stali się samurajami. Teza ta oparta była na roli, jaką odegrał w 1882 r. *Reskrypt Cesarski do Żołnierzy i Żeglarzy*⁵, będący *de facto* „odnowieniem Bushidō” w okresie nowoczesności. Kiedy załogi śmigłowców Japońskich Sił Samoobrony⁶ rozpoczęły dokonywanie zrzutów wody na przegrzewające się reaktory, schładzając też baseny z wypalonym paliwem jądrowym, wsparcia na ziemi, w bezpośrednim zagrożeniu promieniowaniem udzielili im bohaterscy pracownicy elektrowni. Światowe media określiły ich jako 50 samurajów z Fukushima, kojarząc ratowników z 47 samurajami z Ako⁷, którzy gremialnie wykazali się wiernością honorowemu kodeksowi Bushidō, składając w ofierze swe życie. Chociaż sprawa dotyczyła ratowania honoru swego daimyō – Asano⁸, to ogólne zasady *jikogisei* – samopoświęcenia, oparte na pojęciu *shudanishiki*, oznaczającym grupową świadomość, pozwalającą na zaistnienie heroicznego wsparcia na rzecz społeczeństwa w obliczu jakiegokolwiek kryzysu.

Godne podziwu poświęcenie dla społeczeństwa (*gisei*) najwyraźniej prezentują ci, którzy, mimo wysokiej radiacji, odseparowani w permanentnej akcji od swoich

²Siwert (symbol Sv) – jest jednostką pochodną układu SI wielkości fizycznych, które odnoszą się do działania promieniowania jonizującego na organizmy żywe: dawki równoważnej, dawki skutecznej, obciążającej dawki równoważnej, obciążającej dawki skutecznej. Siwert jest względnie dużą jednostką – u człowieka po przekroczeniu dawki skutecznej 1 Sv promieniowania gamma dla całego ciała może wystąpić ostry zespół popromienny, prowadzący nawet do śmierci. Dlatego też stosuje się mniejsze jednostki, jak: milisiwerty (1 mSv = 10⁻³ Sv) i mikrosiwerty (1 μSv = 10⁻⁶ Sv).

³Por. Daidōji Yūzan, *Kodeks młodego samuraja. Budo shoshinshu*, DiamondBooks, Bydgoszcz 2004, s. 25.

⁴Furukawa Taigo, *Yakushin Nihon to shindaijōbukkyō*, ChuoBukkyoSha, Tōkyō 1937, s. 155, za: B. Victoria, *Zen na wojnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 92.

⁵Zob. J. Piwowarski, *Samodoskonalenie i bezpieczeństwo w samurajskim kodeksie Bushidō*, Collegium Columbinum, Kraków 2011.

⁶Japońskie Siły Samoobrony (ang. *Japanese Self-Defence Forces*) – siły zbrojne Japonii, utworzone 1 lipca 1954 r., po zakończeniu amerykańskiej okupacji kraju po II wojnie światowej. W skład JSDF wchodzi: Lądowe Siły Samoobrony, Powietrzne Siły Samoobrony i Morskie Siły Samoobrony. Jest to 250-tysięczna, jedna z najlepiej wyszkolonych i najnowocześniejszych armii świata z czwartym budżetem na świecie. Są do niej porównywalne jedynie wojska amerykańskie i brytyjskie. Zob. Japońska nie-armia, http://wyborcza.pl/duzy_kadr/1,97904,8563387,Japonska_nie_armia.html.

⁷Varley P., *Kultura japońska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 204 i n.

⁸Samuraje ci wiedzieli, że, zabijając szambelana Kiro, który okrył hańbą ich seniora i doprowadził do jego śmierci, a ich samych uczynił roninami, ich misja nie daje im żadnych szans na przeżycie. Kierowali się jednak poczuciem wierności samurajskim wartościom, jakimi były honor i lojalność. Wypełnili więc swoją misję, aż do tragicznego końca. Dzisiaj spoczywają w Tokio, na cmentarzu Sangakuji obok swego pana. Tam znajduje się mogiła Asano, a wokół niej ustawione są, niczym wieczna straż, kamienne nagrobki, skrywające prochy 47 oddanych mu samurajów.

rodzin, pozostali na terenie Fukushima Tōkyō Electric Power Corporation. Według informacji „New York Times”⁹, są to technicy, inżynierowie, policjanci, strażacy i członkowie Japońskich Sił Samoobrony, pozostający anonimowymi bohaterami. Media nie podają ich nazwisk, ani zajmowanych stanowisk, walczą oni nie dla swojej chwały, ale by ratować kraj, wierząc, że ci, dla których się poświęcają na ich miejscu zrobiliby dokładnie to samo. „New York Times” podkreśla, że dla Japończyków odpowiedzialność za miejsce pracy, lojalność (*chugi*) wobec pracodawcy, poświęcenie dla dobra wspólnoty (*gisei*) czy honor (*meyo*) to wartości niezwykle silnie zakorzenione w wyspiarskim społeczeństwie, a osoby decydujące się na walkę z kryzysową sytuacją dla bezpieczeństwa wspólnoty poświęcające się dla ogółu traktowane są jak bohaterowie – współcześni samuraje. Określenie „pięćdziesięciu samurajów”¹⁰ poza historyczną konotacją, wzięło się stąd, że na początku katastrofy właśnie tylu ratowników pozostało w elektrowni, by nie dopuścić do pogłębienia się kryzysu nuklearnego w Japonii. Potem liczba ta wzrosła do 300 osób pracujących na zmianę, liczące po 50 osób. Konieczność częstych zmian wymusza zagrożenie dla życia ratowników z powodu promieniowania, na jakie są oni narażeni, pomimo stosowanych zabezpieczeń. Promieniowanie wynosi nawet do 400 milisiwertów. Już czterokrotnie mniejsza dawkamoże spowodować bezpłodność osób poddanych takiemu promieniowaniu.

Opisana sytuacja dowodzi, że największym atutem przesądającym o powodzeniu akcji ratowniczej nie są nowoczesne urządzenia, najnowsza aparatura, zaawansowana technologia czy dobrze przemyślane procedury. To tylko ważne narzędzia, ale sukces wynika z ducha i siły czynnika ludzkiego. 50 samurajów z Fukushimy jest przygotowanych na mogącą nastąpić w wyniku choroby popromiennej śmierć. Wiedzą oni, że „zadaniem samuraja jest rozważać swoje miejsce w życiu, lojalnie służyć swojemu panu [pracodawcy], jeśli go ma, pogłębiać swoją wierność względem przyjaciół i zachowując stosowną rozwagę – przedkładać obowiązek ponad wszystko inne”¹¹. Ciągłość funkcjonowania przekazu reprezentowanych przez nich wartości, ich zakorzenienie w kulturze organizacyjnej korporacji ma ogromne walory prewencyjne, profilaktyczne i „bojowe” – związane z reagowaniem kryzysowym. Ciągłość i potwierdzenie czynem przekazu Bushidō to działania, stwarzające człowiekowi okazję aktywnego gromadzenia różnych doświadczeń, które powodują wzrost jego zdolności do radzenia sobie w trudnych sytuacjach, a więc zarówno tych militarnych, jak i związanych z siłami przyrody i zagrożeniami, jakie niestety stwarza również postęp technologiczny.

W tym miejscu należy przybliżyć korzenie kształtujące japońską mentalność upowszechnianą także poza Japonią w środowisku adeptów sztuk walki Budō. Cofnijmy się w czasie, by poznać charakterystykę jej istotnych elementów.

Japonia, podobnie jak inne wielkie w starożytności imperia azjatyckie, ma długą historię. Początki państwowości japońskiej wiążą się z postacią legendarnego cesarza Jimmu z VII w. p.n.e. Jednak niektórzy archeolodzy uważają, że początki

⁹ Keith Bradsher, Hiroko Tabuchi, *Last defense at troubled reactors: 50 Japanese Workers*, „New York Times” 15.03.2011.

¹⁰ Lea Winerman, *The Fukushima 50 Nuclear Workers stay behind to brave plants Works*, PBS Newshour, 16.03.2011.

¹¹ Tsunoda, T. de Bary, D. Keene (red.), *Sources of Japanese traditions*, Columbia University Press, New York 2003, s. 399.

starszej epoki kamiennej (paleolit, ok. 2,5 mln–8 tys. lat p.n.e.) na terenach Wysp sięgać mogą nawet 600 tys. lat p.n.e.¹². Już w okresie panowania Jimmu duży wpływ na postawy społeczne mieszkańców Wysp mieli protoplaści samurajów wojownicy monofu, którzy „walkę traktowali jako religię”¹³.

Po mitycznym panowaniu Jimmunasiłał się dodatkowo na Wyspach wpływ wyżej stojącego cywilizacyjnie Cesarstwa Chin oraz królestw Półwyspu Koreańskiego. Obok rodu cesarskiego egzystowały potężne rody, które miały duży wpływ na władzę coraz wyraźniej zaznaczający się od VIII wieku. Do rodów takich należały Fujiwara czy Taira (okres Heian, 794–1192). Wykształciła się klasa rycerzy bushizwanych także samurajami, co oznacza „człowiek, który służy”¹⁴. Najambitniejsi, a zarazem najskuteczniejsi bushi stawali się shōgunami¹⁵ japońskimi przywódcami wojskowymi – od XII w. – i szefami kolejnych wojskowych rządów. Pierwszy stały shōgun Minamoto Yoritomo (1147–1199, shogun od 1195) zapoczątkował w Japonii rządy trwającej niemal siedem wieków (1192–1868) administracji wojskowej, czyli shōgunatu zwanego *bakufu*¹⁶. W okresie funkcjonowania trzech kolejnych shōgunatów – Minamoto (1192–1333), Ashikaga (1336–1573) i Tokugawa (1605–1668), do Wysp Japońskich dopłynęli także Europejczycy. Po bitwie pod Sekigahara (1600) Japonia została całkowicie zjednoczona przez Tokugawa Ieasu, który zainicjował linię ostatnich shōgunów. Zdecydowano też od trzeciej dekady XVII w. i ustanowiono poprzez dekrety (*sakōku*¹⁷) izolację Japonii, wewnątrz której wspaniale kwitła i rozwijała się wysublimowana samurajska kultura honoru. Głównymi jej elementami było 7 cnót Bushidō: mądrość (*shin*), prawość (*gi*), męstwo (*jū*), szacunek (*rei*), lojalność (*chugi*), życzliwość (*jin*), szczerłość (*makoto*) oraz rodzinny pietyzm (*kō*).

Wbrew woli jej przywódców, Japonię wyrwano ze stanu izolacji w połowie XIX wieku. Proces ten zapoczątkowała dwukrotna wizyta (1853 i 1854) Komandora Mathew Perry’ego (1794–1858), zwieńczona podpisaniem w Kanagawie nierównoprawnego traktatu o „Pokoju i przyjaźni”¹⁸. W 1868 roku zakończyła się polityczno-administracyjna dominacja shōgunów, rządy zaś objął, ponownie jak przed wiekami cesarz Tenno (Boski Wojownik). Tak rozpoczęła się era Meiji – „Oświecone Rządy”.

¹²Keiji Imamura, *Prehistoric Japan: New Perspectives on Insular East Asia*, University of Hawaii Press, Honolulu 1996, s. 26.

¹³Zob. Fumon Tanaka, *Samurai Fighting Arts. The Spirit and the Practice*, Kodansha International, Tōkyō 2003; por. J. Piwowarski, *Kodeks młodego samuraja. Budo shoshinsu*, „Przegląd Religioznawczy”, nr 3 (225), 2007.

¹⁴Śpiewakowski A., *Samuraje*, wyd. 2, PIW, Warszawa 2007 (tyt. oryg. *Samurai - voennoesoslovie Aponii*).

¹⁵Shōgun (jap.) – wódz naczelny, generał, zwierzchnik sił zbrojnych, generalissimus; początkowo był to stopień wojskowy dowodzących cesarską armią japońską, później dziedziczny tytuł wojskowych władców Japonii, sprawujących faktyczną władzę w kraju rządzonym nominalnie przez cesarza. Okrespanowaniasiogunów (1603–1867) nazywany jest bakufu lub shōgunatem.

¹⁶Bakufu – “rządyspodnamiotu”. Por. J. Piwo warski, *Droga do modern Bushidō*, „Zeszyt Naukowy” WSBPI „Apeiron” w Krakowie, nr 4, 2010.

¹⁷Laver M.S., *The Sakoku Edicts and the Politics of Tokugawa Hegemony*, Cambria Press, New York 2011; Gordon A., *A Modern History of Japan: From Tokugawa Times to the President*, Oxford University Press, New York 2008.

¹⁸Convention of Kanagawa. Zob. http://en.wikisource.org/wiki/Treaty_of_Kanagawa (17.02.2011).

Chcąc poznać bliżej japońską mentalność, należy w pierw zgłębić motto: „czym jest kwiat wiśni pośród wszystkich kwiatów, tym bushi wśród wszystkich ludzi”¹⁹ (jap. *hanawasakurahitowabushi*). Można powiedzieć, iż faktycznie sprawdzało się to powiedzenie na Wyspach lepiej niż chińskie porzekadło: „z dobrego żelaza nie robi się gwoźdźca, z dobrego człowieka żołnierza”.

Podczas ery Tokugawa (Edo, 1603–1868)) konfucjanizm był czynnikiem najmocniej stabilizującym stosunki społeczne i budowę lojalności, uwzględniając chociażby oddziaływanie „Doktryny Środka” (autor, wnuk Konfucjusza, Zisi 492–431 p.n.e.), którą Zhuxi (1130–1200) włączył do Czteroksięgu studiowanego obowiązko wo przez bushi.

Samuraj dowiadywał się z konfucjańskiego Czteroksięgu, iż jest „Pięć pod niebem uniwersalnych dróg ... gdyż Mistrz rzekł: „Między władcą, a urzędnikiem, między ojcem i synem, między mężem i żoną, między starszym i młodszym bratem i między przyjaciółmi – jest pięć pod niebem uniwersalnych dróg. Wiedza (*zhi*), humanitarność (*ren*) i męstwo (*yong*) – te trzy są pod niebem uniwersalnymi cnotami (*de*). Praktykowane, dają jedno”²⁰. Wraz z owymi pięcioma modelowymi stosunkami społecznymi wzrastają odpowiednio sprawiedliwość (władca–urzędnik), miłość (ojciec–syn), szacunek (mąż–żona), porządek (starszy brat–młodszy brat) i lojalność (przyjaciół–przyjaciel). Pięć wymienionych aspektów funkcjonowania organizmu społecznego może przenikać się wzajemnie na wszelkie sposoby. Na przykład dana osoba może pełnić służbę nie tylko jako żołnierz czy urzędnik państwowy, ale także służbę na rzecz konkretnej osoby, choćby we własnej rodzinie czy określonej idei, np. idei ojczyzny. Innym przykładem jest to, iż monarcha – dzisiaj mówimy o przywódcy (zarówno w polityce, jak i w menedżmencie) – traktuje podległe mu osoby jak własne dzieci. Można też przyjąć, że człowiek, który się doskonali coraz to bardziej, będąc panem swojej egzystencji – odwzorowuje postać uniwersalnego monarchy²¹. Władca ten działa na użytek swój, swoich bliskich oraz swego otoczenia, a nawet na użytek ludzkości. Ta idea ma odzwierciedlenie w realizowanych od wieków koncepcjach *shōgungaku* – „wychowanie na shōguna” oraz *tennōgaku* – „wychowanie na cesarza”, polegających na tym, by ideał przywódcy był ideałem najwyższym, godnym naśladowania. Można źródła owej idei poszukiwać nie tylko w konfucjanizmie czy buddyźmie, gdyż występuje on również w tradycji świata zachodniego: „Jestem największym sługą swego narodu”, powiedział Fryderyk Wielki Pruski. Należy wyraźnie podkreślić, że idea uniwersalnego władcy nie jest w tej koncepcji zarezerwowana tylko dla nielicznych. Rozumiana jest poprzez samodoskonalenie i gotowość do samopoświęcenia i tym samym dostępna dla każdego.

Mistrz [Konfucjusz] mawiał: „Zamiłowanie do nauki zbliża do wiedzy [mądrości]. Usilny trening zbliża do cnoty humanitarności, zaś pojąć wstyd to zbliżyć się do męstwa. Kto poznał te trzy, poznał jak siebie samego kształtować. W społeczeństwie kultuwującym konsekwentnie od prawie tysiąca lat, jeżeli nie dłużej, właśnie te wzorce, można oczekiwać, iż jego członkowie nie będą chować się w trudnych chwilach za plecami tłumu w jego bezimiennej masie. Tym

¹⁹ Norman F.J., *Japoński wojownik*, Diamond Books, Bydgoszcz, s. 24 (pierwsze wydanie: *The Fighting Man of Japan: The Training and Exercises of the Samurai*, Archibald Constable & Co, Londyn 1905).

²⁰ *Doktryna Środka (Zhongyong)* art. XX., podaje za „Filozofia Wschodu.” T. II, op. cit., s. 343

²¹ Trungpa Ch., *Szambala. Święta ścieżka wojownika*, Jacek Santorski & Co, Warszawa 2002.

sposobemś wiadomy członek zdrowego organizmu społecznego wiedział wychowywany od stuleci na cesarza, „jak rządzić cesarstwem”. Zarządzanie ma, według Konfucjusza, dziewięć kanonów:

- 1) kształtowanie siebie samego,
- 2) szanowanie wartości,
- 3) rodzinna zażyłość,
- 4) szanowanie dostojników państwowych,
- 5) identyfikowanie się z korpusem urzędniczym [stawianie się w czyjejś sytuacji, korzystając z własnych doświadczeń],
- 6) traktowanie narodu jak swoich własnych dzieci,
- 7) wspieranie rzemieślników,
- 8) okazywanie [w rozsądnych granicach] pobłażliwości obcokrajowcom,
- 9) okazywanie uprzejmości książętom feudalnym²².

Istnieje dość łatwa możliwość interpretowania tych starożytnych kanonów Bushidō, w sposób na wskroś współczesny.

Niezależnie od rosnącej w okresie Edo roli konfucjanizmu w systemie politycznym średniowiecznej Japonii, mentalność wszystkich warstw społeczeństwa Kraju Wschodzącego Słońca nie wyzbywała się elementów buddyjskich. „Uczniowie Buddy okazują [bowiem] cześć sześciu kierunkom Prawdy ... wschód oznacza stosunek rodziców i dzieci, południe stosunek [mistrza]-nauczyciela i ucznia, zachód stosunek męża i żony, północ stosunek człowieka do jego przyjaciół; kierunek w dół oznacza stosunek pana i sługi, a kierunek ku górze stosunki pomiędzy uczniami Buddy²³. Wyraźnie odnajdujemy tu analogię do chińskiego pojmowania idei kosmicznego organizmu i przenikającej ten organizm „naturalnej hierarchii”.

W czasie reformy modernizacyjnej okresu Meiji, która rozpoczęła się w 1868 roku nastął czas ogromnej próby dla samurajskiej moralności. Zniesiono dekretem dotychczasowy ustrój oparty na dominacji klasy *bushi* i najwyższych jej dostojnikach – *daimyō*. Powstał nowy rząd, natomiast wysokie stanowiska w administracji otrzymali dotychczasowi *daimyō* będący elitą rycerstwa, a także pozostali samuraje,

²² Ibidem, s. 343, 344; ... [1] Post, oczyszczenie i dbałość o strój [schludność] oraz nieuchybianie obyczajności ... – oto jest kształtowanie siebie samego. [2] Poniechanie obmowy i nieuleganie pięknu [w rozumieniu zbytku] w połączeniu z docenianiem cnoty (*de*) – oto jest poszanowanie wartości. [3] Honorowanie krewniaków, traktowanie ich z uwagą, uczestniczenie w ich radościach i smutkach – oto jest rodzinna zażyłość. [4] Pozwolenie by sami dbali o powierzone im zadania – oto jest darzenie dostojników państwowych szacunkiem.

[5] Prowokowanie szczerości (*xin*), nienaruszanie ich godności i dostatnie wynagradzanie –

oto jest identyfikowanie się z korpusem urzędniczym. [6] Zatrudnianie tylko w odpowiednim czasie i uczciwa zapłata – oto jest popieranie zwykłych ludzi jak naszych [własnych dzieci]. [7] Codzienna kontrola, miesięczna weryfikacja, wynagradzanie według pracy – oto jest wspieranie wszystkich rzemieślników. [8] Witanie przybywających i odprowadzanie wyjeżdżających [gdzie rzeczy powinny mieć początek i koniec], obdarowywanie ich i okazywanie współczucia za ich brak umiejętności [dotyczących miejscowych obyczajów] – oto jest okazywanie pobłażliwości obcym z krain dalekich. [9] Restaurowanie rodzin, których linia sukcesji została złamana, aby na nowo ożywić zniszczone [wojną] księstwo, porządkowanie go w czasie zamętu, aby je wspierać w niebezpieczeństwie ... - oto jest uprzejmość okazywana feudalnym książętom”. Zi Si, *Doktryna Środka – Zhongyong*, tłum. A. I. Wójcik [w:] *Filozofia Wschodu*, t. II, op. cit., s. 344, 345.

²³ *Digha Nikāya* 31, *Singālovāda-sutta*; podają za *The Teaching of Buddha*, 1987; Wybór sutr dokonany przez Bukko Kyokai, Tōkyō 1987, Polska edycja: *Nauka Buddy. Wybór sutr*, Wydawnictwo „A”, Kraków 2006: obszernie omówienie buddyjskiego ujęcia sześciu stosunków społecznych na kartach *Nauki Buddy*: s. 224 - 228

odtąd właściwie nazywani *shizoku*²⁴. Byli oni spadkobiercami tradycji Bushidō i posiadali odpowiednie wykształcenie oraz wychowanie pozwalające na pełnienie służby publicznej także w nowych warunkach. Kuriozalne było to, że w akcie woli nawiązującym do samurajskiej idei samopoświęcenia, wszyscy daimyō przekazali swoją ziemię na rzecz cesarza. Andressen pisze: „Kiedy powołano nowy rząd, zmiany nadeszły bardzo szybko. Jedną z pierwszych była decyzja podjęta przez rody daimyō, najpierw z większych księstw, a za nimi z pozostałych, o zrzeczeniu się ziemi (i kontroli nad ludźmi) na rzecz cesarza”²⁵ będącego uosobieniem japońskiego państwa. Stąd też administracja rządowa mogła ustami ministra finansów już w 1871 roku ogłosić oficjalnie, że lenna zostały zniesione, na ich miejsce zaś ustanowiono prefektury. Nierzadko gubernatorem zostawał właściwy dla danego obszaru dotychczasowy daimyō. Zaangażowanie w wysiłek modernizacyjny nowoczesnej japońskiej administracji, wywodzącej się jednak ze starej samurajskiej tradycji opartej na honorowym kodeksie Bushidō, obrazuje między innymi kierunek zmian dotyczący nowych pensji rządowych. Gubernatorzy otrzymywali pobory wynoszące 10% ich dochodów z poprzedniego okresu, gdy byli oni jeszcze daimyō. Pensje pozostałych urzędników z samurajskich rodów zmniejszyły się o 50%. Dwa miliony samurajów z ich rodzinami stanowiło potężną siłę, zdolną do rozpętania w owym czasie wojny domowej. Gdyby w owym czasie doszło do tego, Japonia zupełnie pogrążyłaby się w kolonialnym niebycie. Społeczeństwo japońskie i jego publiczni funkcjonariusze, wywodzący się z armii, pokazali jednak, że oparte na Bushidō patriotyzm oraz wspierający ją solidaryzm klasowy wydzwignęły Kraj Kwitnącej Wiśni w przeciągu czasu krótszego aniżeli pół wieku (sic!) z pozycji prowincjonalnego, zwłaszcza pod względem technologicznym, państwa do poziomu światowego mocarstwa.

Potomkowie dumnych samurajów, ale potrafiący także czerpać siłę z cnoty pokory, podążający od wieków zgodnie z tradycją określaną jako Droga Cesarza, (*tennogaku*) mając w pamięci przesłanie swych przodków, jak również najnowsze wydarzenia z historii Wysp, z troską myślą o wielowymiarowym bezpieczeństwie swego państwa. Politycy, którzy autentycznie stosują się do *tennōgaku*²⁶ pamiętają, iż, będąc przywódcą, jest się tylko jeszcze większym sługą, gdyż służy się większej liczbie osób i jest się odpowiedzialnym również za szeroko rozumiane bezpieczeństwo ludzkie²⁷. Taira no Shigemori, żyjący w czasach krystalizowania się kodeksu Bushidō,

²⁴ *Shizoku* – były samuraj, człowiek, który służył. W odróżnieniu od samuraj – człowiek, który służy. Z chwilą nastania reformy Meiji, zlikwidowano system feudalny i samuraje stali się *shizoku*, nie tracąc jednak swej tożsamości związanej z Bushidō i świadomością etosu japońskiego rycerza, samuraja.

²⁵ Andressen C., *Krótką historią Japonii*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2004, s. 72.

²⁶ Tanaka F., *Sztuki walki samurajów*, DiamondBooks, Bydgoszcz 2005, s. 97: „Aby lepiej zrozumieć prawa rządzące ludzką egzystencją, wojownik nie powinien stronić od nauk humanistycznych i filozofii. Wystarczy rzucić garść tematów: *tendo* (Prawo Wszechświata), *chido* (Prawo Ziemi), *jindo* (Prawo Ludzi), *shintō*, buddyzm, astrologia, wydarzenia bieżące, geografia, chemia i przyroda. Krzepkie ciało i nieugięta wola przydają się w wielu dziedzinach życia, łącznie z polityką, gospodarką, kulturą i sztuką. Ten proces nosi nazwę *tennōgaku* (*teiogaku*) – „uczenie się na cesarza”.

²⁷ Bezpieczeństwo ludzkie – to wolność od konfliktów międzypaństwowych i konfliktów wewnętrznych, wolność od zagrożenia przestępczością, wolność od chorób, głodu, zagrożeń wynikających z degradacji środowiska czy od naruszeń praw człowieka ze strony aparatu państwowego; jest to także posiadanie perspektyw na realizację aspiracji życiowych jednostki poprzez edukację i pracę. Zob. A. Amouel, *What's human security?*, „Human Security Journal”, 2006, Vol. 1; T. Dahl-Eriksen, *Human security: A new concept which adds new dimension to human rights discussions*, „Human Security Journal”, 2007, Vol. 5;

(1138–1179) w liście do swego ojca Taira no Kiyomori pisze: „Przeczytałem niedawno w *Shinjikankyō*, że pierwszym rodzajem współczucia jest współczucie nieba i ziemi, drugim króla, trzecim rodziców i czwartym wszystkich istot. Wiedząc o tym, stajemy się ludźmi, nie wiedząc, jesteśmy demonami i zwierzętami. Wśród [owych czterech] najważniejsze jest współczucie cesarza”²⁸. O koncepcji władcy (odbieranej zapewne tak, jak rozumie to dzisiaj każdy z 50-ciu samurajów z Fukushimy) czytamy również u Daidōji Yūzan: „*Bushi* czyli rycerz, to całkiem coś innego, bo on służy także swoim życiem. Co więcej, jego pan jest takim samym sługą i wasalem, tylko na większą skalę, bo on także musi – odpowiednio do swojej rangi – wypełniać rozkazy władcy na wypadek kłopotów w kraju”²⁹.

Szczególne pasja, jaką przejawiają Japończycy, i którą próbują „zarazić” innych, wiąże się z konsekwentnym utrzymywaniem ciągłości przekazu Bushido, ażeby jednak lepiej zrozumieć specyfikę tej pasji, dobrze jest zgłębić istotę pojęć *karada de oboeruorazkotodama*. Pierwsze z tych pojęć oznacza dosłownie „uczenie się całym ciałem” i prowadzi do jedności ciała i umysłu. Uzyskuje się to poprzez fizyczny trening, prowadzony z pełnym mentalnym zaangażowaniem, pozwalającym przekroczyć dualizm ciała i umysłu³⁰, tak jak wydarza się to w obszarze sztuk walki. Drugim ze wspomnianych pojęć jest *kotodama*, czyli „duch słowa”. Słowo wypowiedziane przez osobę funkcjonującą w społeczności, w której wyznawana jest filozofia organizmu społecznego³¹, oddziałuje w sposób szczególny. Nie jest to bowiem „tylko słowo”. Stanowi ono odrębny byt, mający moc sprawczą indukowania określonego przesłania, które niesie w swojej treści. Nie należy przypadkiem mylić *kotodama* z pojęciem sloganu. Slogany nie posiadają takiej mocy sprawczej, czasami na dodatek ulegają osłabiającej je rutynizacji. Jednak w zależności od intencji posługującego się sloganem może on stać się tożsamy z *kotodama*. A zatem jeżeli współczesny samuraj wypowiada słowo *kinbensei* – pilność, to nie ma na myśli tego, że należy być pilnym, tylko – jest pilny. Kiedy mówi o życzliwości – *jin*, to nie mówi o tym, że powinno się być życzliwym, lecz realizuje życzliwość. Słowo *gisei* lub *jikogisei* oznacza samopoświęcenie. W Fukushimie zaś oznacza to, że sześć zmian po 50 współczesnych samurajów podjęło decyzję, że są gotowi umrzeć, jeżeli dzięki temu

Ogonowski P., *Niedorozwój, głód, choroby*, Konferencja Naukowa „Organizacja Narodów Zjednoczonych – bilans i perspektywy”, Warszawa 22 września 2005 [w:] <http://www.unic.un.org.pl/un60/referat.php> (14.02.2011); Michałowska G., *Bezpieczeństwo ludzkie* [w:] *Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, (red. nauk.) J. Symonides, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

²⁸ *Gempeiseisui*, VI. Por. *Heike monogatari*, II. Za: Nakamura H., *op. cit.*, s. 452.

²⁹ Daidōji Yūzan, *Kodeks młodego samuraja. BudoShoshinsu*, Diamond Books, Bydgoszcz 2005, s. 75; por. Tanaka F., *Sztuki walki samurajów*, DiamondBooks, Bydgoszcz 2005.

³⁰ The mind-body problem – dylemat psychofizyczny zwany też problemem psychofizycznym lub problemem stosunku duszy do ciała. W czasach nowożytnych dyskusję na temat stosunku duszy do ciała zapoczątkował Kartezjusz. Zagadnieniem tym zajęto woli się później również Hobbes, Spinoza czy Zou Yan.

³¹ Filozofia organicystyczna – to filozofia zakładająca, iż społeczeństwo funkcjonuje i rozwija się jak żywy organizm, a instytucje społeczne są ze sobą powiązane tak, jak części organizmu (od ich wzajemnej współpracy zależy sprawne funkcjonowanie społeczeństwa). Jako pierwsi myśliciele, którzy zastosowali metaforę społeczeństwa jako organizmu w zachodnim kręgu kulturowym byli Platon oraz Arystoteles. Natomiast na Wschodzie analogiczną koncepcję przedstawił m.in. Konfucjusz. Postrzeganie tej koncepcji jako anachronizmu byłoby, w opinii Autora, błędem, gdyż ogromna część ludzkiej populacji kieruje się nadal organicystyczną wizją społeczną.

przeżyją tysiące innych osób. Pożegnali się już ze swoimi bliskimi i nie żałują, ani nie zmieniają swojej decyzji dopóki będzie ona prowadziła do wytyczonego już celu.

Gdy przychodzi poważny kryzys i zawiodą ludzie, wtedy i tak na nic nie przyda się zaawansowana i sprawnie funkcjonująca technika. Ale gdy w przypadku ciężkiego kryzysu odmówią posłuszeństwa urządzeniom technicznym, można liczyć na to, iż nie zawiedzie odpowiednio ukształtowany czynnik ludzki. To istotna nauka płynąca na całym świecie z Fukushima dla tych, którzy zajmują się zawodowo i z powołania zarządzaniem kryzysowym.

BIBLIOGRAFIA

- [1] AMOUEL A., *What's human security?*, „Human Security Journal”, 2006, Vol. 1.
- [2] ANDRESSEN C., *Krótką historia Japonii*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2004.
- [3] BRADSHERK, TABUCHIHIROKO, *Last defense at troubled reactors: 50 Japanese Workers*, „New York Times” 15.03.2011.
- [4] CONVENTION OF KANAGAWA,
http://en.wikisource.org/wiki/Treaty_of_Kanagawa.
- [5] DAHL-ERIKSEN T., Human security: A new concept which adds new dimension to human rights discussions, „Human Security Journal”, 2007, Vol. 5.
- [6] DAIDŌJI YŪZAN, *Kodeks młodego samuraja. Budōshoshinshū*, Diamond Books, Bydgoszcz 2004.
- [7] *Filozofia Wschodu. Wybór teksów*, (red.) M. KUDELSKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- [8] FUMON TANAKA, *Samurai Fighting Arts. The Spirit and the Practice*, Kodansha International, Tōkyō 2003.
- [9] FURUKAWA TAIGO, *Yakushin Nihon to shin daijōbukkyō*, Chuo Bukkyo Sha, Tōkyō 1937.
- [10] KEIJI IMAMURA, *Prehistoric Japan: New Perspectives on Insular East Asia*, University of Hawaii Press, Honolulu 1996, s. 26.
- [11] LAVER M.S., *The Sakoku Edicts and the Politics of Tokugawa Hegemony*, Cambria Press, New York 2011; Gordon A., *A Modern History of Japan: From Tokugawa Times to the Present*, Oxford University Press, New York 2008.
- [12] MICHAŁOWSKA G., *Bezpieczeństwo ludzkie [w:] Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, (red. nauk.) J. Symonides, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- [13] *Nauka Buddy. Wybór sutr*, Wydawnictwo „A”, Kraków 2006.
- [14] NAKAMURA H., *Systemy myślenia ludów Wschodu. Indie – Chiny – Tybet – Japonia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Kraków 2005.

- [15] NORMAN F.J., *Japoński wojownik*, Diamond Books, Bydgoszcz, s. 24 (pierwsze wydanie: *The Fighting Man of Japan: The Training and Exercises of the Samurai*, Archibald Constable & Co, Londyn 1905).
- [16] OGONOWSKI P., *Niedorozwój, głód, choroby*, Konferencja Naukowa „Organizacja Narodów Zjednoczonych – bilans i perspektywy”, Warszawa 22 września 2005 [w:] <http://www.unic.un.org.pl/un60/referat.php> (14.02.2011).
- [17] PIWOWARSKI J., *Droga do modern Bushidō*, „Zeszyt Naukowy” WSBPI „Apeiron” w Krakowie, nr 4, 2010.
- [18] PIWOWARSKI J., *Kodeks młodego samuraja. Budo shoshinsu*, „Przegląd Religioznawczy”, nr 3 (225), 2007.
- [19] PIWOWARSKI J., *Samodoskonalenie i bezpieczeństwo w samurajskim kodeksie Bushidō*, Collegium Columbinum, Kraków 2011.
- [20] ŚPIEWAKOWSKI A., *Samuraje*, wyd. 2, PIW, Warszawa 2007.
- [21] TANAKA F., *Sztuki walki samurajów*, Diamond Books, Bydgoszcz 2005.
- [22] TANAKA F., *Sztuki walki samurajów*, Diamond Books, Bydgoszcz 2005.
- [23] TRUNGPA Ch., *Szambala. Święta ścieżka wojownika*, Jacek Santorski & Co, Warszawa 2002.
- [24] TSUNODA, T. de BARY, D. KEENE (red.), *Sources of Japanese traditions*, Columbia University Press, New York 2003, s. 399.
- [25] VARLEY P., *Kultura japońska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- [26] VICTORIAB., *Zen na wojnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- [27] WINERMAN Lea, *The Fukushima 50 Nuclear Workers stay behind to brave plants Works*, PBS Newshour, 16.03.2011.
- [28] ZI SI, *Doktryna Środka – Zhongyong*, tłum. A. I. WÓJCIK [w:] *Filozofia Wschodu. Wybór teksów*, (red.) M. KUDELSKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.

Článok recenzoval:
prof. Ing. Ladislav Šimák, PhD.

CRISIS MANAGEMENT

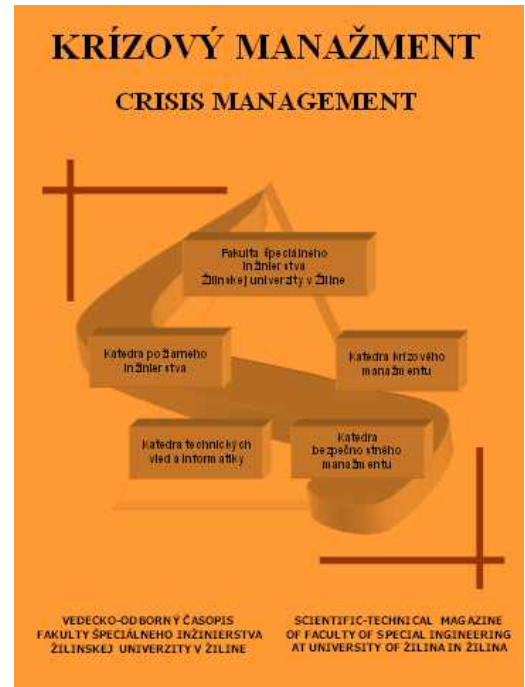
a journal for specialists
dealing with crisis management

Crisis management is a scientific journal of the **Faculty of Special Engineering, University of Zilina**. The journal is published two times per year. Deadline for papers is on 31st March and on 31st October.

Your articles you can send via e-mail to address: linda.osvaldova@fsi.uniza.sk, or deliver on CD with one copy to the address: Faculty of Special Engineering, University of Zilina, Editorial office of scientific journal Crisis Management, Ul. 1. Mája, 32, 010 26 Žilina.

Structure of article in electronic form (which you can directly write in) can be found on the website of the journal: <http://fsi.uniza.sk/kkm/casopis.html>.

If you are interested, you can subscribe to the journal at the address of the editorial office. Price for one copy of the magazine is 5 € + postage and packing.



Editorial office address (in Slovak language):

Fakulta špeciálneho inžinierstva Žilinskej univerzity

redakcia časopisu Krízový Manažment

Ul. 1.mája 32

010 26 Žilina

Please, do not hesitate to approach us in case of any questions:

Ing. Linda Makovická Osvaldová, PhD. (linda.osvaldova@fsi.uniza.sk)

Ing. Jela Ondírková, PhD. (Jela.Ondirkova@fsi.uniza.sk)

Ing. Miloš Ondrušek, PhD. (Milos.Ondrusek@fsi.uniza.sk)

Ing. Petr Selinger, PhD. (Petr.Selinger@fsi.uniza.sk)